



Sekstus Empiryk żył na przełomie II i III wieku po Chrystusie. Mimo wielkiej spuścizny jest jedną z najmniej znanych postaci filozofii starożytnej. Z całą pewnością był Grekiem, sceptykiem, kontynuatorem filozofii Pyrrona z Elidy i Timona z Fliuntu. Ponieważ nie wierzył w możliwość poznania prawdziwych przyczyn chorób i ograniczał się do obserwacji ich przyczyn, zyskał przydomek „Empiryk”. Z bogatej twórczości Sekstusa, w całości poświęconej walce z filozoficznym dogmatyzmem, zachowały się trzy wielkie dzieła: *Zarysy pyrrońskie* oraz *Przeciw uczonym* i *Przeciw dogmatykom* (tradycyjnie wydawane pod wspólnym tytułem *Przeciw matematykom*). Teksty te stanowią fundamentalne źródło poznania starożytnego sceptycyzmu. *Zarysy pyrrońskie* stanowią kompendium sceptycyzmu, przedstawiając jego główne zasady oraz wykazując niemożność poznania pewnego w zakresie logiki, fizyki i etyki. Dzieło *Przeciw uczonym* zawiera sceptyczną krytykę nauk: gramatyki, retoryki, geometrii i arytmetyki, astronomii i muzyki. Największe zachowane

dzieło Sekstusa, jakim jest *Przeciw dogmatykom*, stanowi nie tylko wielką rozprawę z dogmatyczną logiką, fizyką i etyką, ale dzięki swej bogatej warstwie historycznej jest jednym z najważniejszych źródeł poznania myśli antycznej.

Wedle trafnego określenia V. Brocharda dzieło Sekstusa jest prawdziwą sceptyczną „summą”. To paradoksalne, zważywszy na sceptyczny kontekst, sformułowanie dobrze oddaje charakter dzieła Sekstusa, które rzeczywiście odznacza się szeregiem cech łączących go ze średniowiecznymi kompendiami. Celem Sekstusa nie jest przedstawienie argumentacji nowatorskich, ale zwieńczenie wielkiej tradycji sceptycznej, sporządzenie wyczerpującego zestawu argumentacji krytycznych, które podważyłyby fundamenty filozofii dogmatycznej, tłumiąc pychę dogmatyków i lecząc ich z „dogmatycznego szaleństwa”. Dzięki temu przesłaniu oraz pasji historycznej autora dzieło Empiryka stanowi prawdziwą skarbnicę wiedzy na temat starożytnej filozofii, zawierając krytyczne przedstawienie dyskutowanych przez całą grecką tradycję filozoficzną zagadnień z zakresu logiki, fizyki i etyki. Paradoksem jest, że wielki krytyk głównych tez tradycji, jakim jest Sekstus, pozostaje w najwyższym stopniu wierny ideałom klasycznej filozofii greckiej. Jest on racjonalistą w najlepszym sensie tego słowa – jego wywody, mimo destrukcyjnego charakteru, opierają się na mocy logiki i odwołaniu do rozumu. Choć obala fundamentalne dla dogmatyków pojęcie przyczyny, to jednak, gdy pisze, że przyczyna nie może być późniejsza od skutku, trudno mieć wątpliwości, że jest o tym przekonany. Gdy wspomina o ludziach, którzy „stawiają rzeczy na głowie”, można się domyślać, że jest to jego ocena epoki, w której element mistyczny i religijny zaważadną filozofią, czyniąc z niej formę religijnego objawienia.

ISBN 978-83-89637-96-3



www.derewiecki.pl

BIBLIOTEKA EUROPEJSKA

SEKSTUS EMPIRYK

Przeciw fizykom Przeciw etykom

SEKSTUS EMPIRYK Przeciw fizykom. Przeciw etykom

WYDAWNICTWO
MAREK DEREWIECKI

SEKSTUS EMPIRYK

PRZECIW FIZYKOM
PRZECIW ETYKOM

(Adversus mathematicos IX–XI)

Przełożył, wstępem i przypisami opatrzył
ZBIGNIEW NERCZUK

Kęty 2010
WYDAWNICTWO
MAREK DEREWIECKI

TYTUŁ ORYGINAŁU
Πρὸς μαθηματικούς IX–XI

Przekładu tekstu dokonano na podstawie wydania *Sexti Empirici Opera*, rec. Hermannus Mutschmann, volumen II, *Adversus Dogmaticos libros quinque (Adv. mathem. VII–XI) continens*, Lipsiae MCMXIV, skonfrontowanego z innymi wydaniem oraz propozycjami interpretacyjnymi przedstawianymi przez tłumaczy tekstu.

© 2010 for the Polish translation by Zbigniew Nerczuk

© 2010 for the Polish edition by Wydawnictwo MAREK DEREWIECKI

Wydanie pierwsze

Przełożył, wstępem i przypisami opatrzył: Zbigniew Nerczuk

Redakcja i korekta: Waldemar Polanowski

Skład tekstu i projekt okładki: Roda Projekt

Druk i oprawa: Drukarnia Skleniarz

ul. J. Lea 118

30-133 Kraków

Podręcznik akademicki dotowany przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

ISBN 978-83-89637-96-3

WYDAWNICTWO MAREK DEREWIECKI

ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty

tel./fax (33) 8454149, 603931607

e-mail: wydawnictwo@derewiecki.pl

Księgarnia: www.derewiecki.pl

Dystrybucja: tel./fax (33) 8561584, 502637305

Nakład: 1000 egz., objętość w arkuszach wydawniczych: 16

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie – Zbigniew Nerczuk	5
Sektus – życie i dzieła	6
Życie	6
Dzieła Sektusa	9
Charakter ogólny dzieł Sektusa	10
Sektus jako historyk filozofii	10
Forma argumentacji i jej cel	13

PRZECIW FIZYKOM

KSIEGA IX	21
1. O zasadach fizycznych	21
2. O bogach	23
3. O przyczynie i o tym, co bierne	58
4. O całości i części	80
5. O ciele	85
KSIEGA X	101
1. Czy miejsce istnieje?	102
2. Czy istnieje ruch	108
3. Czy istnieje czas	131
4. O liczbie	145
5. O powstawaniu i ginięciu	156

PRZECIW ETYKOM

Wstęp	167
<i>Przeciw etykom</i> na tle twórczości Sektusa	168
Źródła Sektusa	168
Sposób przedstawienia	169
Struktura	171
a) Etap krytyczny	171
b) Etap konstrukcyjny	176

KSIEGA XI PRZECIW ETYKOM	185
1. Na czym polega cała rozbieżność na temat spraw życiowych	185
2. Czym jest dobro, zło i to, co obojętne	189
3. Czy istnieje dobro i zło z natury	193
4. Czy można żyć szczęśliwie, gdy przyjmie się rzeczy dobre i złe z natury	207
5. Czy ten, kto wstrzymuje się od sądu na temat tego, co dobre i złe z natury, jest szczęśliwy pod każdym względem	213
6. Czy istnieje jakaś sztuka życia	217
7. Czy sztuki życia można nauczać	227
Słowniczek terminów greckich	237
Wybór bibliografii	241
Indeks osób	273

WPROWADZENIE

Niewiele jest terminów w historii filozofii, których znaczenie byłoby tak różnie rozumiane i budziło tak odmienne skojarzenia, jak to jest w przypadku słowa „sceptycyzm”¹. Termin ten należy bowiem do wąskiego kręgu pojęć filozoficznych, które funkcjonują nie tylko w sferze rozważań mieszczących się w zakresie profesjonalnej filozofii, ale i w świadomości potocznej. Pochodząc od greckiego słowa σκέπτεσθαι, co znaczy „patrzeć”, „badać” czy „rozważać”, uzyskało ono zarówno w sferze akademickiej, jak i języka codziennego znaczenie bardzo odległe od źródłowego. Popularnie wiązane z pewną dozą pesymizmu, nadmiernego krytycyzmu, elementem destrukcyjnym czy fatalistycznym, nabrało negatywnego wydźwięku. „Bycie sceptykiem” nie budzi szacunku ani poklasku, wręcz przeciwnie kojarzy się z pewną intelektualną jałowością czy próżnością. Zgodnie z taką konotacją tego terminu B. Russell w swej *History of Western Philosophy* wspominał, że sceptycyzm jest wymówką człowieka leniwego². W zbliżony sposób określał sceptycyzm M. Dal Pra: „Sceptycyzm zatem nie żyje życiem własnym, lecz jawi się jako pasożyt, z samej swej natury przeznaczony do tego, aby umrzeć razem z organizmem, w którym przebywa i który niszczy”³. Obie opinie sugerują, że sceptycyzm jest nurtem jałowym lub co najwyżej krytycznym, który szuka schronienia w intelektualnej beczynności czy też funkcjonuje wyłącznie dzięki krytyce tych, którzy głoszą pozytywne przekonania. Z drugiej strony wielu badaczy podkreśla znaczenie wszelkich nurtów krytycznych i sceptycznych dla rozwoju kultury europejskiej. Na ich rzecz wysuwane są argumenty, że związana z nimi gotowość do ciągłego podważania przy-

¹ W przedstawionym poniżej wstępie znajdują się fragmenty zaczerpnięte z prac już publikowanych: *Sekstus Empiryk – osoba i dzieła*, „Toruński Przegląd Filozoficzny”, nr 7–8, Toruń 2007, s. 95–108 oraz *Sekstus Empiryk, Przeciw uczonym*, przeł. Z. Nerczuk, Kęty 2007.

² B. Russell, *History of Western Philosophy*, London 1947, s. 257 („scepticism was a lazy man’s consolation”).

³ Cyt. za G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, przeł. E. I. Zieliński, Lublin 1999, t. III, s. 516, przypis 23.

jętych przekonań zadecydowała o ewolucji, ekspansywności i skuteczności kultury Zachodniej czy też, że okresy krytyki stanowią nieodłączne etapy rozwoju filozofii greckiej, w której elementy konstrukcyjne przepłatają się z destrukcyjnymi. Wspomniane powyżej przykłady pokazują, jak szeroko rozumiany jest sceptycyzm i w jak dużym stopniu jego ocena zależy od tego, do którego z wątków obecnych w sceptycyzmie ocena ta się odnosi.

Warto podkreślić, że ostatnich kilka dekad przyniosło prawdziwy renesans zainteresowania antycznym sceptycyzmem. Przyczyn tego zjawiska jest kilka: na pewno należy do nich większa świadomość znaczenia antycznego sceptycyzmu dla rozwoju nowożytnej filozofii (recepja Sektusa), poszukiwanie coraz szerszego tła dla dysput prowadzonych przez hellenistyczne szkoły filozoficzne, a także aktualność zarówno metody sceptycznej, jak i przedmiotu rozważań, które stanowią wyraźną inspirację dla wielu badaczy stawiających swej analizie więcej niż tylko historyczne cele.

SEKSTUS – ŻYCIE I DZIEŁA

ŻYCIE

Sektus Empiryk jest „najmniej, a równocześnie najlepiej znanym filozofem starożytności”⁴. To paradoksalne stwierdzenie doskonale oddaje stan rzeczy. Choć dysponujemy bardzo obszerną spuścizną, to mówiąc o samym autorze ograniczyć się musimy do kilku zdawkowych informacji. W swych dziełach Sektus – niejednokrotnie skory do opisu, gdy mowa o postaciach z odległej przeszłości – „zachowuje tajemnicze milczenie na temat swojego życia i swej epoki”⁵. Teksty Sektusa nie zawierają żadnych jednoznacznych informacji na temat tego, kim ich autor był, kiedy żył i gdzie działał. Niewątpliwie pozostaje tylko to, iż uważał siebie za sceptyka, kontynuatora filozofii Pyrrona z Elidy.

Wprawdzie Sektus przedstawia się jako lekarz⁶, jednak przedmiotem sporu jest to, do której szkoły medycznej należał. Przydomek „Empiryk”

⁴ J. Gajda, *Gdy rozpadły się ściany świata. Teorie wartości w filozofii hellenistycznej*, Wrocław 1995, s. 54.

⁵ D. L. Blank: „maintains a discreet silence about himself and his times”, w: Sextus Empiricus, *Against the Grammarians (Adversus mathematicos I)*, translated with an Introduction and Commentary by D. L. Blank, Oxford 1998, s. XIV.

⁶ Por. AM I 260. O tym, że był lekarzem mogą też świadczyć liczne fachowe uwagi z zakresu medycyny (np. *Adversus mathematicos* (w skrócie cytowane jako AM) XI 136; AM V 55 nn.).

(ὁ ἐμπειρικός), który zna już Diogenes Laertios, pozwala wnioskować, że był zwolennikiem medycznej szkoły empirycznej⁷ (o czym świadczyć może również tytuł jednego z zaginionych dzieł Ἐμπειρικά ὑπομνήματα)⁸. Naszą pewnością zmniejsza jednak wypowiedź Sekstusa, który w *Zarysach Pyrroniskich*, wskazując na podobieństwo istniejące między doktryną szkoły metodycznej a sceptycyzmem, głosi wyższość tejże szkoły nad szkołą empiryczną⁹.

Nie wiadomo, na jaki okres przypada życie Empiryka. Zachowane pisma nie zawierają żadnych wskazówek, które pozwoliłyby jednoznacznie rozwiązać ten problem. Wprawdzie są one prawdziwą skarbnicą wiedzy na temat filozofii i literatury greckiej od okresu archaicznego do końca epoki hellenistycznej (od VI do I w. p.n.e.), jednak pomijają milczeniem informacje o filozofach czy pisarzach, które byłyby bliższe czasom, w których, jak się przyjmuje, tworzył sam Sekstus. Niewielką pomoc w określeniu czasu życia Sekstusa stanowią również wzmianki o charakterze historycznym, z których najpóźniejszą jest informacja o cesarzu Tyberiuszu¹⁰.

Trwająca od wielu dekad dyskusja nie rozwiązała definitywnie kwestii życia Sekstusa¹¹. Podsumowując ją badacze zgadzają się, że okres, na

⁷ Por. Pseudo-Galen, *Isag.*, 4, vol. XIV, s. 683 i Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, opracowanie przekładu, przypisy i skorowidz: Irena Krońska, wstęp: Kazimierz Leśniak, Warszawa 1988, IX 116, s. 581.

⁸ Por. AM I 61.

⁹ Sekstus Empiryk, *Pyrrhoniae hypotyposes* (w skrócie cytowane jako PH), I 236–237 i 241. Polski przekład: Sextus Empiryk, *Zarysów pirronskich księga pierwsza, druga i trzecia*, przetłumaczył i wstępem poprzedził Adam Krokiewicz, Kraków 1931. Badacze tacy jak E. Zeller (*Die Philosophie der Griechen in ihrer geschichtlichen Entwicklung*, Bd. 3, 2, 1923, s. 49 uwaga 1) czy K. Deichgräber (*Die griechische Empirikerschule*, Berlin 1930, s. 268) przyjmowali na tej podstawie, że sympatie Sekstusa fluktuowały pomiędzy szkołą empiryków i metodyków.

¹⁰ Por. PH I 84.

¹¹ Propozycje przedstawiane przez badaczy opierają się przede wszystkim na informacjach, które zawarte są u Diogenesa Laertiosa oraz Pseudo-Galena, a także na paralelach istniejących między tekstami Sekstusa a dziełem *Refutatio omnium haeresium* Hipolita Rzymskiego. W *Żywotach* Diogenesa Laertiosa czytamy: „Menodota uczniem był Herodot z Tarsu, syn Arieusa; wykładów Herodota słuchał Sekstus Empiryk, który napisał dziesięć ksiąg *O sceptycyzmie* i wiele innych wybornych dzieł. Uczniem Sekstusa był Saturninos zwany Kytenas, również sceptyk” (Sekstus wspomniany jest przez Diogenesa Laertiosa dwukrotnie: DL IX 87 i IX 116). Niestety, ta najobszerniejsza z zachowanych wzmianek o Sekstusie nie rozstrzyga w sposób definitywny naszego problemu. Nie wiadomo, kiedy działał Herodot, nauczyciel Sekstusa czy jego uczeń Saturninos. A ponieważ czas życia samego Diogenesa Laertiosa daje się określić jedynie w przybliżeniu na drugą połowę II w. n.e., informacja zawarta w *Żywotach* pozwala co najwyżej na przyjęcie połowy drugiego wieku n.e. jako *terminus ante quem* działalności Sekstusa. Drugi punkt odniesienia stanowi tekst Hipolita Rzymskiego *Refutatio omnium haeresium*,

jaki przypada żywot Sektusa, można określić jedynie w przybliżeniu, sytuując jego działalność pomiędzy rokiem 100 p.n.e.¹² a początkiem III wieku n.e.¹³. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że Sektus żył i działał w drugiej połowie II wieku n.e. i na początku III w. n.e.¹⁴.

Mimo łacińskiego imienia Sektus był Grekiem¹⁵. Nie jesteśmy jednak w stanie stwierdzić, z jakiej części świata greckiego pochodził (do wzmianki Suidasa, który nazywa go Libijczykiem, trudno przywiązywać większą wagę)¹⁶. Chociaż w tekstach Sektusa pojawiają się nazwy kilku miast greckich, to nie wyjaśniają one definitywnie kwestii pochodzenia czy miejsca zamieszkania Empiryka. Nie możemy mieć bowiem pewności, czy nie przepisał on po prostu tych akapitów z dzieł, którymi posługiwał się podczas pracy¹⁷. Najczęściej sugeruje się, że nauczał w Rzymie bądź w Aleksandrii¹⁸.

Gdy do tych skąpych informacji doda się zagadkowe milczenie Galena, który, chociaż wydaje się być współczesny Sektusowi, nigdzie o Empiryku nie wzmiankuje, zrozumiałe jest stwierdzenie D. K. House'a, iż „it is necessary to suspend judgement on Sextus' life in almost every detail”¹⁹.

w którym, jak wykazał A. Goedeckemeyer, znajdują się miejsca paralelne do pewnych fragmentów dzieł Sektusa (*Die Geschichte des griechischen Skeptizismus*, Leipzig 1905, Neudruck Aalen 1968, s. 266). Paralele te mają miejsce w ustępach omawiających problematykę astrologiczną (*Refut.*, 4, 1 i AM V), a także dotyczących zagadnienia powstania i ginięcia (*Refut.*, 10, 6, 2–8 i AM X 310–319). Biorąc pod uwagę fakt, że dzieło Hipolita powstało pomiędzy rokiem 215 a 230 n.e., można przyjąć, że lata te wyznaczają kolejny *terminus ante quem* powstania tekstu Sektusa. Również i te rozważania nie rozwiązują jednak problemu, gdyż nie można wykluczyć, iż obaj autorzy korzystali z tego samego, nieznanego nam źródła. Na małą wiarygodność argumentów leżących u podstaw propozycji datowania Sektusa słusznie wskazuje D. K. House w: *The Life of Sextus Empiricus*, „The Classical Quarterly”, 74 (N. S. 30) 1980, s. 227–238.

¹² Taką propozycję przedstawia F. Kudlien, *Die Datierung des Sextus Empiricus und des Diogenes Laertius*, „Rheinisches Museum”, N. F. 106 (1963), s. 251–254.

¹³ Por. D. K. House, *The Life...*, s. 231. D. L. Blank, *Sextus Empiricus...*, s. XV.

¹⁴ Por. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. IV, Lublin 1999, s. 214–215, przypis 9.

¹⁵ Por. AM I 246; PH I 152; PH III 211, 214.

¹⁶ Suidas, *Lexikon*, ed. A. Adler, v. 1–4, Leipzig 1928–1935, hasło „Sextos” (sigma 235 i 236); Suidas błędnie utożsamia Sektusa Empiryka z bratankiem Plutarcha i nauczycielem Marka Aureliusza, Sektusem z Cheronei oraz z chrześcijańskim historykiem Sektusem Africanusem.

¹⁷ Por. AM VIII 145; PH II 98, gdzie wspomina, że przebywa w Atenach.

¹⁸ Por. D. L. Blank, *Sextus Empiricus...*, s. XV.

¹⁹ Por. D. K. House, *The Life...*, s. 238.

DZIEŁA SEKSTUSA

Średniowieczne manuskrypty przekazują spuściznę Sekstusa w postaci dwu dzieł: pisma w trzech księgach zatytułowanego *Zarysy pyrronskie*²⁰ (Πυρρώνειοι ὑποτυπώσεις, *Pyrrhoniae hypotyposes*) oraz dużego tekstu w jedenastu księgach, tradycyjnie wydawanego pod tytułem *Przeciw matematykom* (Πρὸς μαθηματικούς, *Adversus mathematicos*), mimo tego, że składają się nań dwa odrębne traktaty: *Przeciw dogmatykom*²¹ (Πρὸς δογματικούς, *Adversus dogmaticos*) w pięciu księgach skierowanych przeciw logikom, fizykom i etykom (ks. VII–XI) oraz dzieło *Przeciw uczonym*²² (Πρὸς μαθηματικούς) (ks. I–VI)²³.

Na podstawie badań chronologicznych, polegających przede wszystkim na porównaniu paralelnych argumentacji zawartych w poszczególnych rozprawach Sekstusa, przyjmuje się, że najwcześniejszym z zachowanych tekstów są *Zarysy pyrronskie*, po których powstała rozprawa *Przeciw dogmatykom* (ks. VII–XI), a jako ostatnie napisane zostało dzieło *Przeciw uczonym* (ks. I–VI)²⁴. Ta ostatnia praca zajmuje szczególne, w pewnym sensie odrębne miejsce w korpusie dzieł Sekstusa²⁵. Przede wszystkim, pozostałe zachowane rozprawy, *Zarysy pyrronskie* i *Przeciw dogmatykom*, są ze sobą blisko związane, zarówno pod względem konstrukcji, jak i treści. *Przeciw dogmatykom* powiela strukturę i rozszerza argumentację II i III księgi *Zarysów pyrronskich*. O różnicy pomiędzy tymi tekstami stanowi jedynie fundamentalna i, z perspektywy badań nad neopyrronizmem, najciekawsza I księga *Zarysów*, która zawiera syntetyczne przedstawienie podstawowych pojęć i założeń sceptycznych.

²⁰ Sexti Empirici Opera, rec. H. Mutschmann, vol. I, *Pyrrhoneion hypotyposeon libros tres continens*, cur. J. Mau, Teubner, Leipzig 1958.

²¹ Sexti Empirici Opera, rec. H. Mutschmann, vol. II, *Adversus Dogmaticos libros quinque (Adv. mathem. VII–XI) continens*, Lipsiae 1914.

²² Sexti Empirici Opera, rec. H. Mutschmann, vol. III, *Adversus Mathematicos libros I–VI continens*, iterum edidit J. Mau, Lipsiae 1961.

²³ Problem stanowi liczba składających się nań ksiąg. Wydania zawierają ich jedenaście, podczas gdy Suidas i Diogenes Laertios (IX 116) wspominają o dziesięciu. Rozwiązuje się go najczęściej przyjmując, że traktaty *Przeciw geometrom* i *Przeciw arytmetykom* stanowiły jedną część, lecz zostały w wydaniach rozłączone.

²⁴ V. Brochard, *Les sceptiques grecs*, Paris 1923, s. 318–319; Sextus Empiricus, *Contre les professeurs*, introduction, glossaire et index par Pierre Pellegrin, traduction par C. Dalimier, D. et J. Delattre, B. Perez sous la direction de P. Pellegrin, Paris 2002, s. 10.

²⁵ Por. P. Pellegrin, *Contre les professeurs*, s. 10.

CHARAKTER OGÓLNY DZIEŁ SEKSTUSA

Wedle trafnego określenia V. Brocharda dzieło Sekstusa to prawdziwa „summa” sceptyczna²⁶. To paradoksalne – zważywszy na kontekst – sformułowanie dobrze oddaje charakter dzieła Sekstusa, które rzeczywiście odznacza się szeregiem cech łączących go ze średniowiecznymi kompendiami. Celem Sekstusa nie jest bowiem przedstawianie argumentacji nowatorskich, ale sporządzenie zestawu argumentacji zarówno dogmatycznych, jak i sceptycznych ukształtowanych przez tradycję²⁷. Stąd też dzieło Sekstusa obejmuje podstawowe zagadnienia dyskutowane przez całą grecką tradycję filozoficzną oraz przedstawia sceptyczne argumentacje krytyczne – w większości przypadków bezimiennie przekazywane przez Sekstusa, którego zmysł historyczny budzi się w większej mierze w odniesieniu do filozofów dogmatycznych, niż do przedstawicieli swej własnej szkoły.

W stosunku do wielu fragmentów tekstu Sekstusa można wysunąć zarzut nadmiernego rozbudowania argumentacji, wielokrotnego powtarzania tego samego schematu refutacyjnego. Jednak taki charakter tekstu jest elementem planu Sekstusa mającego na celu uleczenie dogmatyków z ich choroby w sposób kompleksowy i całkowity. V. Brochard trafnie podsumowuje tę cechę pisarstwa Sekstusa: „Wydaje się, że autor postawił sobie za cel, by nie pominąć nikogo, by nie stracić ani cząstki z dziedzictwa pozostawionego przez poprzedników. W każdym punkcie, nie bojąc się ryzyka nieustannych powtórzeń, ponawia zarzuty, które można sformułować przeciw dogmatykom”²⁸.

SEKSTUS JAKO HISTORYK FILOZOFII

Dzieło Sekstusa jest ostatnim znanym nam tekstem wychodzącym ze starożytnego nurtu sceptycznego. Powstaje w okresie późnego antyku, w końcowym etapie długiej tradycji. Swym trzeźwym i logicznym charakterem, wyróżnia się na tle całego charakteru epoki schyłkowego antyku, zwróconej ku mistycyzmowi i irracjonalizmowi.

Wartość źródłowa tekstu Sekstusa wynika między innymi z faktu, że zawiera on wiele klasyfikacji i syntez ujmujących narastające przez wieki

²⁶ V. Brochard, *Les sceptiques grecs*, Paris 1923, s. 310: „la somme de tout le scepticisme”.

²⁷ M. Dal Pra, *Lo scetticismo Greco*, Bari 1950 (1975), s. 380.

²⁸ V. Brochard, *Les sceptiques grecs*, s. 321: „Il semble que l’auteur se soit proposé pour but de n’en omettre aucun, de ne laisser perdre aucune parcelle de l’héritage de ses devanciers. Sur chaque point, au risque de se répéter cent fois, il reprend un à un tous les griefs qu’on peut formuler contre les dogmatistes”.

problemy, wzbogaconych katalogami filozofów reprezentujących poszczególne stanowiska. Przykładem może być zestawienie myślicieli przyjmujących materialne i niematerialne zasady rzeczy, które otwierają rozważania na temat ciał w księdze IX, czy katalog ateistów²⁹. Ta skłonność do archiwizowania i katalogowania wyraża się tym, że Sekstus poprzedza każdą nową część swych wywodów wprowadzeniem historycznym, w którym dokonuje systematyzacji pojęć, problemów i stanowisk.

Dzięki historycznym przeglądom dokonywanym przez Sekstusa we wstępie do nowych zagadnień teksty *Empiryka* zawierają wiele informacji doksograficznych oraz cytatów z dzieł źródłowych. Są wśród nich m. in. przekazy dotyczące filozofii presokratejskiej³⁰, sofistyki³¹, Platona, Arystotelesa oraz filozofii hellenistycznej³². Chociaż cytaty i odwołania są w tekście Sekstusa wszechobecne, wydaje się jednak, że sceptyk nie korzysta bezpośrednio z tekstów źródłowych, ale sięga do różnorodnych podręczników, zarysów czy kompendiów. Świadczy o tym wysoki stopień przetworzenia czy sparafrazowania wielu cytowanych fragmentów, których strona argumentacyjna i leksykalna jest tak silnie modyfikowana w duchu sceptycznym, że nie odbiega swym charakterem od reszty tekstu Sekstusa. Dobrym przykładem takiego sceptycznego „przeformułowania” jest parafraza traktatu Gorgiasza *O niebycie*³³ czy streszczenie poglądów Protagorasa w I księdze *Zarysów Pyrronskich*³⁴.

Jednak, bez względu na wszelkie modyfikacje, nadinterpretacje i deformacje materiałów cytowanych czy sparafrazowanych, wynikające z filozoficznej perspektywy Sekstusa czy jego sceptycznych poprzedników, niewątpliwa jest wartość dzieł Sekstusa jako bezcennego narzędzia w badaniach nad filozofią grecką. Jak pisze J. Gajda: „jego zachowane pisma, wykorzystywane przez każdego historyka filozofii przede wszystkim w aspekcie doksograficznym, pozwalają poznać nie tylko jego poglądy, lecz i stosunek do całego dorobku greckiej myśli filozoficznej od

²⁹ Por. AM IX 4–12; 14–28.

³⁰ Dzieło Sekstusa zawiera m. in. fragmenty dzieł Heraklita, Ksenofanesa, Parmenidesa, Anaksagorasa, Empedoklesa, Demokryta.

³¹ Są wśród nich parafraza traktatu *O niebycie* Gorgiasza z Leontinoi oraz fragmenty Krytiasza, Prodikosa czy Protagorasa.

³² Spośród nich wymienić można fragmenty: Akademików (Ksenokratesa, Krantora, Kleitomacha), Euhemera, Diodora Kronosa, sceptyków (Timona z Fliuntu, Ainezydemosa), Epikura i stoików (Chryzypa, Zenona z Kition).

³³ Por. AM VII 65–87; por. Z. Nerczuk, *Parafraza gorgiańskiego traktatu „O niebycie” w wersji Sekstusa Empiryka*, w: *Sapere aude*. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi dr. hab. Marianowi Szarmachowi z okazji 65 rocznicy urodzin, Toruń 2004, s. 185–201.

³⁴ Por. PH I 216.

Talesa z Miletu poczynając, w wielu aspektach znanej jedynie z jego przekazu”³⁵.

Dzieło Sektusa zawiera opis historii filozofii przedstawionej z perspektywy sceptycznej jako walka dwu tendencji: dogmatycznej i sceptycznej. J. Gajda zwraca uwagę: „Cały dorobek greckiej myśli filozoficznej analizuje bowiem Sektus za pomocą metody antytetycznej, sprawdzając zasadnicze sprzeczności w funkcjonujących w ciągu wieku koncepcjach dogmatycznych i ujawniając je”³⁶. I dalej: „Dla Sextusa Empiricususa bowiem cała historia myśli greckiej jest swego rodzaju historią szaleństwa dogmatyków...”³⁷.

Dychotomiczna wizja filozofii greckiej prezentowana przez Sektusa, który dzieli filozofów na dogmatyków i sceptyków, przybiera formę nieustannie powtarzającego się w argumentacjach triadycznego podziału na zwolenników pewnej tezy, jej przeciwników oraz tych, którzy, posługując się zwrotem „nie bardziej”, nie przyznają racji żadnej ze stron³⁸. Podział ten, z jednej strony ujawnia sprzeczność poglądów dogmatyków, potwierdzających czy negujących daną tezę, z drugiej zaś ukazuje odmienność obu stanowisk (zarówno afirmującego daną tezę, jak i negującego) od stanowiska sceptyków, którzy postulują wstrzymanie się od sądu, wynikające z równości przeciwnych tez.

Często przedstawiane przez Sektusa podziały są ważne nie tylko ze względu na to, że porządkują wypracowane przez tradycję filozoficzną poglądy, lecz również ze względu na to, iż umożliwiają przedstawienie kontrargumentacji o ogólnym charakterze. Pozwalają bowiem na atak skierowany przeciw fundamentalnym zasadom leżącym u podstawy całego systemu twierdzeń, dzięki czemu unika się żmudnego konstruowania argumentacji zwróconych przeciw twierdzeniom szczegółowym³⁹.

Dzieło Sektusa stanowi wielką skarbnicę *topoi* wykształconych w ciągu dziejów całej filozofii greckiej. W argumentach przedstawianych przez Sektusa znajdujemy klasyczne motywy filozoficzne, główne przekonania, podziały, rozróżnienia. M. Dal Pra pisze, że Sektus jako historyk filozofii przedstawia się przede wszystkim jako dobry i staranny kompilator⁴⁰. Można się domyślać, że czerpie z całego szeregu podręczników i zarysów sceptycznych stworzonych przez swoich poprzedników na

³⁵ J. Gajda, *Gdy rozpadły się ściany świata. Teorie wartości w filozofii hellenistycznej*, Wrocław 1995, s. 54.

³⁶ Ibidem, s. 56.

³⁷ Ibidem, s. 56.

³⁸ Np. w odniesieniu do ruchu: por. AM X 45.

³⁹ Por. np. AM IX 1–4.

⁴⁰ M. Dal Pra, *Lo scetticismo...*, s. 380.

przestrzeni wieków. Spośród nich znany jest nam jedynie Ainezydemos, który, jak można sądzić, jest też głównym źródłem Sekstusa. Świadczy o tym, jak dowodzi E. Zeller, fakt, że w księgach *Przeciw dogmatykom* nie wspomina się o żadnym pisarzu, który żył po pierwszej połowie I wieku przed Chr., nawet o Agryppie⁴¹. To milczenie dowodzi zależności Sekstusa od źródeł, z których korzystał – wspomnianego już Ainezydemosa, a także Kleitomacha, Diodora Kronosa, Antiocha z Askalonu, Menodota i Timona z Fliuntu.

Sekstus dużą wagę przykładą do odróżnienia swej *agoge* od wszelkich innych sceptycyzujących nurtów. Tylko Pyrron, a w jeszcze większej mierze często cytowany Timon, są uznawani za autorytety. Tych autorytetów nie znajdujemy zresztą w tekście Sekstusa wiele. Cechą jego wywodu jest dystansowanie się, wynajdywanie różnic pomiędzy swą własną szkołą, a wszystkimi innymi nurtami, które wykazywałyby jakiegokolwiek zbieżności z nurtem sceptycznym przez niego reprezentowanym⁴².

FORMA ARGUMENTACJI I JEJ CEL

O formie większości tekstów Sekstusa z pewnością nie można powiedzieć, że ich autor stawiał sobie wygórowane cele literackie czy retoryczne. Poza zdecydowanie barwniejszą od innych księgą *Przeciw etykom*, niektórymi fragmentami ksiąg traktatu *Przeciw matematykom* (ks. I–VI) oraz poza licznymi cytatami poetyckimi w większości tekstu dominuje schemat i pełne oddanie logicznej refutacji. Tekst jest w przeważającej mierze bezosobowy, poddany rygorowi powtarzających się schematów. Pewne urozmaicenie wnoszą jedynie przeglądy historyczne rozpoczynające często rozważania na temat danego zagadnienia. Komentując taki charakter dzieła, badacze piszą, że forma, jaką posługuje się Sekstus, przypomina proces leczenia – dawkovanie gorzkiego i nieprzyjemnego leku, który ma jednak zbawienne działanie dla pacjenta⁴³.

Pytanie, jakie należy postawić, dotyczy oceny Sekstusa jako filozofa i pisarza. Jak można sądzić, oryginalność Sekstusa jest ograniczona. Wspominaliśmy już, że jest on kompilatorem, posługującym się wypracowanymi schematami. W tym sensie jest typowym przedstawicielem swej epoki, która w różnych dziedzinach i różnych nurtach wydała zbliżonych

⁴¹ E. Zeller, *Die Philosophie der Griechen in ihrer Geschichtlichen Entwicklung*, von E. Zeller, III T., II Abtheilung, Leipzig 1881, s. 41 w przypisie. Przyjmuje się, że Ainezydemos żył właśnie na przełomie I wieku przed Chr. i I wieku po Chr.

⁴² Por. PH I 210–241.

⁴³ L. Joachimowicz, *Sceptycyzm...*, s. 112.

twórców: Diogenesa Laertiosa w kręgu biografistyki filozoficznej, Klemensa Aleksandryjskiego w kręgu rozwijającej się literatury chrześcijańskiej czy Plutarcha w obrębie platonizmu. Argumentacje przedstawiane przez Sekstusa stoją na różnym poziomie, zależnie od źródeł, z których korzysta. Wszystkie one jednak są wynikiem tradycji greckiej, posługują się fundamentalnymi wypracowanymi przez tradycję tezami filozoficznymi dla realizacji założonych celów.

Ta sama wielka swoboda, która umożliwiła Grekom przedstawienie nowych filozoficznych hipotez i rozwiązań, prowadziła niektórych z nich do równie śmiałych kontrargumentacji i dowodów obalających. Neopyrroizm, począwszy od Ainezydemosza, przejął dialektyczny charakter sceptycyzmu akademickiego, oparty na wywodach obalających, doprowadzających tezy dogmatyków do sprzeczności. Na pierwszym miejscu pozostawił jednak typowy dla Pyrrona cel, jakim jest *epoche*. Myśl Sekstusa stanowi zwieńczenie tej dialektycznej, neopyrrońskiej tradycji. W swym tekście Empiryk posługuje się wieloma wypracowanymi przez poprzedników sposobami argumentacji. Wszzechobecna w dziełach Sekstusa jest metoda apagogiczna, którą posługiwał się już Zenon z Elei, polegająca na doprowadzeniu krytykowanej tezy do sprzeczności. Każdy argument jest przygotowywany w podobny sposób: rozpoczyna się od próbnego przyjęcia tezy, która ma zostać doprowadzona do aporii, potem następuje zapowiedź przedstawiająca wszystkie możliwości, z których każda, jedna po drugiej, zostają doprowadzone do sprzeczności. Biorąc pod uwagę powtarzalność tego schematu, można stwierdzić, że jest to styl prawie formularny, na który składa się szereg powtarzających się konstrukcji, a nawet zwrotów.

Z tą formularnością stylu związana jest terminologia sceptyczna wykształcona przez wieki rozwoju tego nurtu. Sekstus opisuje główne terminy techniczne w I księdze *Zarysów pyrrońskich*: „nic więcej”, „nieorzekanie”, „jest rzeczą możliwą”, „wstrzymuję się od wyrokowania”, „niczego nie określam”, „wszystko jest nieokreślone”, „wszystko jest nieuchwytnie”, „nie pojmuję”, „nie chwytam”, „każdy wywód ma swój równie silny wywód przeciwny”⁴⁴. Pojęcia czy zwroty sceptyczne z biegiem czasu składają się na cały słownik. Jak dużą wagę przywiązywali do nich sceptycy, wskazuje fakt, że mówi o nich, oprócz Sekstusa, również Diogenes Laertios w swym omówieniu sceptycyzmu⁴⁵.

Podstawowe znaczenie mają u Sekstusa definicje i rozróżnienia. Wszelkie rozważania rozpoczyna on wielokrotnie od zbadania „pojęcia”

⁴⁴ Por. PH I 187–209.

⁴⁵ DL IX 74–77.

(νόησις, ἔννοια), wyróżnia znaczenia „szersze” i „węższe”, jak w przypadku rozważań na temat miejsca⁴⁶. Te precyzyjne ustalenia pojęciowe umożliwiają mu krótszą i pewniejszą argumentację: zniesienie „miejsca” w znaczeniu ścisłym, które jest wcześniejsze i bardziej podstawowe, od znaczenia szerokiego, czyni argumentację przeciw miejscu w szerszym znaczeniu zbyteczną.

Kryterium, do którego Sekstus odwołuje się w swoich logicznych wywodach, jest zdrowy rozsądek, na którym opiera się „siła przekonywania” argumentacji. Podstawową instancją logiczną jest zasada sprzeczności. To odwołanie do zasady sprzeczności, wedle Sekstusa całkowicie oczywistej i pewnej, ma przekonać czytelników o słuszności wyводу. Stąd też tekst Sekstusa pełen jest wyrazów takich jak: ἄτοπον, ἀνεπινόητον, ἀπεμφαῖνον, które wskazują na logiczną oczywistość argumentacji oraz jej powszechnie ważny charakter. Podobnie jak w przypadku sokratejskich rozmów, wywody Sekstusa prowadzą do ἀπορία, czyli do wykazania trudności, które skłaniają do odrzucenia danej tezy.

Gdy weźmie się pod uwagę charakter epoki, pewnego rodzaju paradoksem jest, że to sceptycy, wielcy krytycy podstawowych tez tradycji, są najbardziej wierni ideałom klasycznej filozofii greckiej. Są oni racjonalistami w najlepszym sensie tego słowa – ich wywody, mimo swego destrukcyjnego charakteru, opierają się na mocy logiki i na odwołaniu do rozumu. Przykładem może być fakt, że chociaż obalają oni dogmatycznie fundamentalne pojęcie przyczyny, to jednak, gdy Sekstus pisze o tym, że przyczyna nie może być późniejsza od skutku, nie ma wątpliwości, że Sekstus jest o tym przekonany⁴⁷. Gdy pisze o ludziach, którzy „stawiają rzeczy na głowie”, można się domyślać, że jest to jego ocena epoki, w której element mistyczny i religijny zawładnął filozofią, czyniąc z niej raczej formę religijnego objawienia⁴⁸. Świat tej „nowej filozofii” jest sceptykom zupełnie obcy.

W *Przeciw dogmatykom* wyraźnie widoczna jest troska Sekstusa o tę sceptyczną metodę. Sekstus opisuje ją w ten sposób na początku księgi X:

Skoro zostało już przedstawione pojęcie miejsca i wskazano zagadnienia z nim powiązane, pozostaje, jak to jest w zwyczaju sceptyków, przedstawić argumenty za obiema stronami i umocnić wynikające z nich zawieszenie sądu (τὴν ἐποχὴν)⁴⁹.

⁴⁶ Por. AM X 15.

⁴⁷ Por. AM IX 235.

⁴⁸ AM IX 235.

⁴⁹ AM IX 6.

Najpierw, na wzór Sokratesa, sceptyk definiuje pojęcie, precyzyjnie określając w ten sposób jego znaczenie:

Lecz skoro w przypadku wszelkich rozważań na wstępie należy przedstawić pojęcie badanej rzeczy, zobaczmy zaraz, w jaki sposób osiągnęliśmy pojęcie boga⁵⁰.

Sceptyków od dogmatyków odróżnia troska o metodę, której ważnym elementem jest nie podejmowanie pośpiesznych i pochopnych decyzji filozoficznych⁵¹. Przykład troski o rzetelną metodę daje początek księgi IX:

Teraz ponownie zastosujemy tę samą metodę i nie będziemy rozwodzić się nad sprawami szczegółowymi, jak to czynili Kleitomach i pozostali chór Akademików (którzy – wkraczając w cudzą materię i konstruuując argumenty przy [pozornej] zgodzie na tezy tych, którzy dogmatyzują na różne sposoby – ponad miarę wydłużali refutację). Podważymy natomiast tezy główne i zasadnicze, przez co wskażemy na aporetyczność pozostałych. [2] Albowiem w ten sam sposób, w jaki ludzie oblegający miasta podkopują fundamenty murów i tym sposobem doprowadzają do zachwiania wież, [w taki też] w sferze poglądów filozoficznych ci, którzy obalają pierwsze hipotezy [odnoszące się do] rzeczy (τάς πρώτας τῶν πραγμάτων ὑποθεσεις), potencjalnie (δυνάμει) znoszą ujęcie (κατάληψιν) wszelkiej rzeczy.

[3] Słusznie więc niektórzy porównują ludzi, którzy oddają się dociekaniom szczegółowym, do myśliwych ścigających zwierzynę pieszo, do rybaków łąpiących ryby przy użyciu linki z końskiego włosa czy też do ludzi polujących na ptaki przy pomocy posmarowanego lepem prętu, podczas gdy tych, którzy – wychodząc od spraw najogólniejszych – podważają twierdzenia szczegółowe, [porównują] do ludzi, którzy osaczają [zwierzynę] przy pomocy wnyków, tyczek z siatkami i sieci myśliwskich. Dlatego też, o ile schwywanie wielu [zwierząt] przy użyciu jednej pułapki jest działaniem doskonalszym pod względem kunsztu niż żmudne chwywanie pojedynczych sztuk, o tyle bardziej eleganckie jest przedstawienie jednej wspólnej refutacji przeciw wszystkim zagadnieniom niż rozwijanie argumentacji szczegółowych⁵².

Ten wstęp wyjaśniający metodę postępowania pokazuje powody, dla których Sekstus z tak dużą starannością dążył do definiowania pojęć. Ustalenie znaczenia oraz zależności pojęć, wyróżnienie terminów węższych i szerszych, określenie aksjomatów – przez zburzenie fundamentów,

⁵⁰ AM IX 12.

⁵¹ Por. AM IX 49.

⁵² AM IX 1–3.

a nie przez obalanie poszczególnych rozumowań – umożliwiło szybko i kompletną destrukcję całego systemu wierzeń dogmatycznych.

Głównym celem wszelkich argumentacji Sekstusa wydaje się być wykazanie izostenii, czyli równosilności argumentów „za i przeciw”. Samą metodę argumentowania „za” i „przeciw” wywodzić można z sofistycznej techniki konstruowania mów przeciwstawnych⁵³, która następnie została przejęta przez sceptycznie nastawioną Akademię oraz Pyrrona, by u schyłku antyku stać się wszechobecnym środkiem argumentacji w neopyrronizmie. Dążenie do izostenii zaznacza się w tekstach Sekstusa szczególną troską o symetryczność i kompletność argumentów. Empiryk, pokazując równosilność sprzecznych tez, w swych wywodach nieustannie zderza ze sobą odmienne tradycje filozoficzne.

Sceptyczne tropy porządkują tradycję i odgrywają dużą rolę w argumentacjach Sekstusa. Dowodzenie przeciw określonej tezie *ex controversia* zgodne jest z pierwszym tropem Agryppy, który oparty jest właśnie na niezgodności poglądów⁵⁴. Dużą rolę odgrywa u Sekstusa trop względności. Pojawia się on w bardzo wielu argumentacjach, w różnych konfiguracjach i odniesieniach, których sens jest jednak jasny: o rzeczach decydują relacje, w jakich się znajdują. Sekstus posługuje się także rozumowaniem zgodnym z czwartym tropem Agryppy, zgodnie z którym to, co jest przyjmowane bez dowodu, może być także bez dowodu odrzucone. Wielokrotnie wykorzystuje także piąty trop Agryppy oparty na wykazywaniu błędnego koła.

Cechą Sekstusowego sposobu argumentacji jest skłonność do wykorzystywania wyników jednych wywodów jako przesłanek w innych argumentacjach. Sekstus dość swobodnie traktuje argumentację, dostosowując je do aktualnie realizowanych celów polemicznych. Przykładowo, w jednym wypadku posługuje się argumentem względności i subiektywności postrzeżeń, innym razem – w odniesieniu do postrzegania barwy białej czy słodczy – opiera swą argumentację na przekonaniu, że istnieje w tym zakresie powszechna zgoda. W podobny sposób Sekstus wielokrotnie wykorzystuje w argumentacjach twierdzenie, że ogień grzeje z natury, a śnieg chłodzi, powołując się na niezgodną ze sceptycznymi przekonaniemiami obiektywną naturę rzeczy⁵⁵. To dość swobodne posługiwanie się takimi czy innymi dogmatycznymi tezami w budowaniu kontrargumen-

⁵³ Por. np. anonimowy traktat sofistyczny *Dissoi logoi* (DK 90).

⁵⁴ Por. np. AM VIII 187; AM IX 29, gdzie wyraża przekonanie, iż skoro istnieje taka różnorodność przekonań na dany temat, to w tej sytuacji niepotrzebna jest sceptyczna *antirresis*.

⁵⁵ Por. np. AM XI 69.

tacji może sprawiać wrażenie niekonsekwencji. Należy jednak pamiętać, że tezy te pełnią dla Sektusa jedynie rolę instrumentów pomocnych w budowaniu argumentacji antydogmatycznych, instrumentów swobodnie wymienianych zależnie od potrzeb, które, spełniając jedynie konkretne funkcje argumentacyjne, nie sprzeciwiają się sceptycznej tezie οὐδεν ὀπίζω.

Zbigniew Nerczuk

PRZECIW FIZYKOM

KSIEGA IX

1. O ZASADACH FIZYCZNYCH

[1] Wcześniej już wspomnieliśmy przyczynę, dla której do badań nad działem fizycznym przystępujemy dopiero po omówieniu logicznego działu filozofii, mimo że, zważywszy na czas, część fizyczna wydaje się poprzedzać pozostałe¹.

Teraz ponownie zastosujemy tę samą metodę i nie będziemy rozwodzili się nad sprawami szczegółowymi, jak to czynili Kleitomach i pozostali chór Akademików² (którzy – wkraczając w cudzą materię i konstruując argumenty przy [pozornej] zgodzie na tezy tych, którzy dogmatyzują na różne sposoby – ponad miarę wydłużali refutację). Podważymy natomiast tezy główne i zasadnicze, przez co wskażemy na aporetyczność pozostałych. [2] Albowiem w ten sam sposób, w jaki ludzie oblegający miasta podkopują fundamenty murów i tym sposobem doprowadzają do zachwiania wież³, [w taki też] w sferze poglądów filozoficznych ci, którzy obalają pierwsze hipotezy [odnoszące się do] rzeczy (τὰς πρώτας τῶν πραγμάτων ὑποθέσεις)⁴, potencjalnie (δυνάμει) znoszą ujęcie (κατάληψιν) wszelkiej rzeczy.

[3] Słusznie więc niektórzy porównują ludzi, którzy oddają się dociekaniom szczegółowym, do myśliwych ścigających zwierzynę pieszo, do rybaków łapiących ryby przy użyciu linki z końskiego włosa czy też do ludzi polujących na ptaki przy pomocy posmarowanego lepem prętu, podczas gdy tych, którzy – wychodząc od spraw najogólniejszych – podważają twierdzenia szczegółowe, [porównują] do ludzi, którzy osaczają [zwierzynę] przy pomocy wnyków, tyczek z siatkami i sieci myśliwskich⁵. Dlatego też, o ile schwywanie wielu [zwierząt] przy użyciu jednej pułapki jest działaniem doskonalszym pod względem kunsztu niż żmudne chwywanie pojedynczych sztuk, o tyle bardziej eleganckie jest przedstawienie jednej

¹ Por. AM VII 20 nn.

² Kleitomach (ok. 187–110 p.n.e.) – uczeń Karneadesa, objął urząd scholarchy Akademii w roku 137/6 p.n.e. Dyskusja między sceptycznie nastawionymi Akademikami (na tory sceptyczne zawrócił Akademię Arkezilaos z Pitane [ur. ok. 316/5–zm. 241/0]), a pyrończykami sięga ucznia Pyrrona Timona z Fliuntu (frg. 35 Diels = *Suppl. Hellenist.* frg. 809). Jej historia żywo interesuje Sekstusa Empiryka (por. PH III 220 nn.).

³ Por. PH II 84.

⁴ Na temat znaczenia „hipotezy” por. AM III 3–5.

⁵ Na ten temat por. np. Ksenofont, *Podręcznik łowiectwa*.

wspólnej refutacji przeciw wszystkim zagadnieniom niż rozwijanie argumentacji szczegółowych.

[4] A skoro ci, którzy, jak się sądzi, w dziedzinie fizyki wypracowali dokładną klasyfikację zasad wszechświata (περὶ τῶν τοῦ παντός ἀρχῶν), mówią, że jedne z nich są sprawcze (δραστηρίου) a inne materialne (ὕλικός) <.....>⁶. Uważa się, że początek tej myśli dał poeta Homer, a po nim [głosili ją] Anaksagoras z Klazomenai, Empedokles z Akragas oraz bardzo wielu innych.

[5] Poeta określa je (sc. te dwie zasady) we fragmencie, w którym mówi alegorycznie o Proteuszu i Eidotei⁷, nazywając pierwszą i najbardziej pierwotną przyczynę Proteuszem, a substancję (οὐσία) – przechodzącą w postaci (εἶδη) Eidoteą.

[6] Anaksagoras natomiast głosi: „Wszystkie rzeczy były razem, dopóki nie zjawił się umysł i ich nie uporządkował”⁸. Umysł (νοῦς), który jest według niego bogiem, uznaje on więc za zasadę sprawczą, a mieszaninę homoiomerii za materialną⁹.

[7] Arystoteles natomiast mówi¹⁰, że Hermotimos z Klazomenai¹¹ i Parmenides z Elei oraz – o wiele wcześniej – Hezjod głosili ten sam pogląd. Przedstawiając bowiem narodziny wszystkich rzeczy, wspólnie przyjmowali miłość, czyli poruszającą i jednoczącą przyczynę bytów. Hezjod głosił:

Zatem najpierwej powstał Chaos, a zasię po nim
Ziemia o piersi szerokiej, wszystkim bezpieczna siedziba [...]
potem Eros, co jest najpiękniejszy wśród nieśmiertelnych...¹².

⁶ Odnośnie do par. 4–12 por. PH III 1. Mutschmann przyjmował w tym miejscu luknęę.

⁷ Por. Homer, *Odyseja*, IV 365 nn. Alegoryzacja przypisywana Homerowi wynika z błędnej etymologii – Proteus od πρῶτος (pierwszy) i Eidotea od εἶδη (postać; to, co szczegółowe). (Bury). Alegoryczna interpretacja Homera wywodzi się od etymologów, a rozwinięta została przez stoików. (Russo).

⁸ Por. DK 59 B 1. Fragment powyższy wydaje się być raczej parafrazą, a nie cytatem z dzieła Anaksagorasa. Oddaje jednak myśl Anaksagorasa o pierwotnym chaosie rzeczywistości oraz o ruchu i powstałym w jego wyniku porządku, którego źródłem był boski Umysł.

⁹ Por. PH III 32. Termin „homoiomerie” (podobnoczątki) nie pochodzi od samego Anaksagorasa, ale został wprowadzony przez Arystotelesa (*Metaph.*, I 3, 984a14). Por. W. K. C. Guthrie, *A History of Greek Philosophy*, t. II, Cambridge 1965, s. 325 nn. (Russo).

¹⁰ Por. Arystoteles, *Metafizyka*, 984b18 nn.

¹¹ Hermotimos był legendarnym filozofem wczesnego okresu (data życia jest niepewna), z którym tradycja wiąże tezę wędrówki dusz.

¹² Hezjod, *Teogonia*, w. 116–118 i 120, w: Hezjod, *Teogonia (Theogonia), Prace i dni, Tarcza*, przeł. J. Łanowski, Warszawa 1999, s. 36.